

Łódź, dnia 22 lutego 2017 r.

Pani
Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

Maciej Rakowski
Małgorzata Moskwa-Wodnicka
Bartosz Domaszewicz
radni Rady Miejskiej w Łodzi

INTERPELACJA

forma niniejszej interpelacji jest zabiegiem celowym zmierzającym do podkreślenia wagi problemu.

Szanowna Pani Prezydent,

w związku z tym, że od kilku tygodni obowiązujące prawo dopuszcza niemal swobodną wycinkę drzew na gruntach prywatnych, realizując tym samym cel programowy partii obecnie rządzącej polegający na redukcji liczby drzew w Polsce (od nazwiska superszkodnika prawo to jest znane jako lex Szyszko, a zostało uchwalone podczas sławnego posiedzenia Sejmu w sali kolumnowej, gdy za dopuszczeniem wycinki drzew *in gremio* głosowali posłowie PiS, a krótko później podpis pod ustawą złożył ten-co-podpisuje-wszystko-co-mu-przyniosą), zwracamy się o udzielenie informacji, czy Urząd Miasta Łodzi monitoruje prowadzoną wycinkę drzew na położonych w naszym mieście gruntach prywatnych.

Musimy też zapytać o plany na przyszłość, ponieważ jaśnie oświecony prezes zapowiedział zmianę prawa o wycince drzew, a wiemy, że zapowiedzi prezesa stały się wyrocznią i drogowskazem. Doszły nas pogłoski, że rządząca partia przymierza się do wprowadzenia programu „500.000 drzew minus”, czyli drugiego etapu tzw. „dobrej zmiany dla zieleni”, przewidującego swobodną wycinkę drzew już nie tylko na działkach prywatnych, ale także na terenach niczyich, czyli publicznych. W związku z tym pytamy, czy służby miejskie są już przygotowane na to, że wkrótce po kolejnej zmianie przepisów hordy domorosłych drwali z piłami i toporami ruszą do łódzkich parków i lasów, na skwery i aleje. Pytamy w szczególności, czy MPK jest gotowe, by sprostać oczekiwaniom pasażerów przewożących do domowych palenisk tak pozyskane drewno, a także czy Zarząd Dróg i Transportu będzie w stanie zapewnić bezkolizyjny przejazd samochodów wiozących tzw. dłużycę, czyli pnie ściętych drzew.

Maciej Rakowski
Małgorzata Moskwa-Wodnicka
Bartosz Domaszewicz